Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 34. Niadziela, 9 Žniŭnia 1925 h. Hod IX.

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

Choć ad śmierci adwakata T. Wrubleŭskaha prajšło ŭžo bolš jak miesiac, pamiać ab im u nas stajecca što-raz świažejšaj i wyraźniejšaj. Nad hrobam swajho abaroncy biełarusy wyrazili swoj ščyry žal i złažyli wianok z napisam: „Abaroncu pakryŭdžanych“.

Zdawałasia, što zroblena ŭsio i pawoli možna zabywacca ab swajej stracie. Ale biełarusy, pachawaŭšy swajho abaroncu, stracili tak mnoha, što čym bolš ad jaho śmierci minaje času, tym wyraźniejšaja ab im pamiać i žal świažejšy. Tak dumajuć i tak čujuć usie biełarusy.

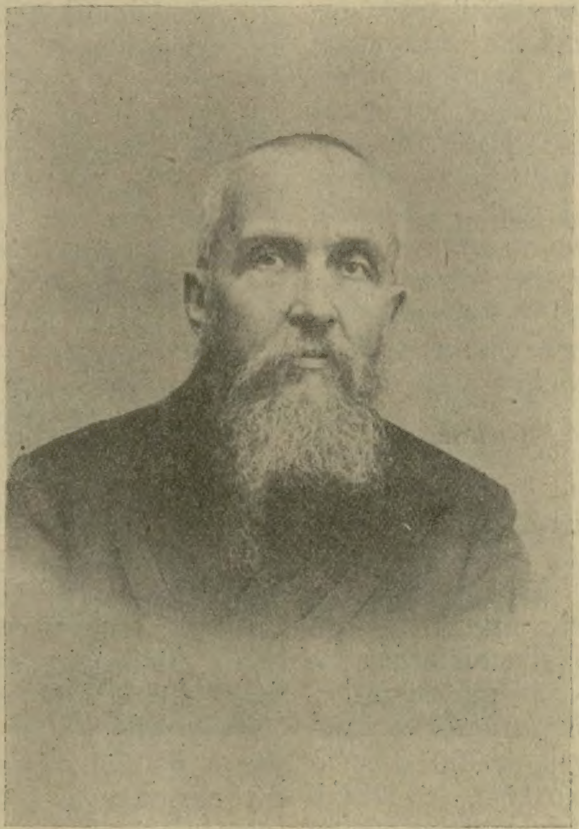

T. Wrubłeŭski.
† 3 Lipienia 1925 h.

Woś Redakcyja naša atrymała niadaŭna ad Waršaŭskaha Biełaruskaha K-tu hetkaje piśmo:

...„Biełaruski Kamitet u Waršawie, dawiedaŭšysia ab śmierci T. Wrubleŭskaha, prosić dałučyć da ahulnych „chaŭturnych zwanoŭ“ jašče adzin hołas — hołas biełarusaŭ, prabywajučych u Waršawie i zhrupawanych pry Kamitecie, ale nia mienš mahutny čućciom žalby i sumu nad mahiłaj wialikaha sapraŭdy caławieka, wialikaha i pawažanaha hramadzianina nia tolki miesta Wilni, ale i ŭsiaho Biełaruska-Litoŭskaha kraju — Tadeuša Wrubleŭskaha.

Niaŭmirajučaja i wiečnaja pamiać i čeść abaroncy harotnych i pakryŭdžanych i zmaharu za praŭdu i sprawiadliwaść!“

Dyk nad świežaj jašče mahiłaj T. Wrubleŭskaha ničoha inšaha nie astajecca žadać, jak tolki toje, kab pamiać ab im jak Palaku, ŭmiejučym być sprawiadliwym da biełarusaŭ i lubić nas jak rodnych, była zaŭsiody świežaj u biełaruskaj dušy narodnaj.

I možam być peŭny, što tak budzie, bo na takuju čeść u biełarusaŭ całkom zasłužyŭ nieadškadawany św. pamiaci Tadeuš Wrubleŭski.

ŁATYSKA-BIEŁARUSKIJA ADNOSINY.

Peŭnie nikoli hetulki nia tre' było hutaryć ab łatyska-biełaruskich adnosinach, jak ciapier. Raniejšyja dobryja adnosiny pamiž Biełarusami z adnaho i Łatyšami i łatyskim uradam z druhoha boku cely hod psawaŭ praces biełaruskich dziejačaŭ u Łatwii. Apraŭdalny prysud biełarusam pawinien byŭ paprawić hetyja adnosiny, ale niezrazumiełaja nam wysyłka Kraskoŭskaha i Miadziołki ich pahoršyła.

Adnak nam zdajecca, što kryŭdy zroblenyja za apošni čas biełarusam jošć tolki adnoj niapryjemnaj staronkaj u doŭhaj historyi biełaruska-łatyskaha sužyćcia ŭ Łatwii. Dyk patrebna z abodwuch bakoŭ staracca dziela paprawy hetaje sprawy.

Nia ŭsie biełarusy dobra razumiejuć, jakoje maje značeńnie Łatwija dziela biełaruskaha adradžeńnia. Nie mahčyma sabie pradstawić biełaruskaha haspadarstwa biez niezaležnaj Łatwii i hetakaj-ža Litwy. Pryłučanaja da Łatwii častka biełaruskaje ziamli biassumliwu pry twareńni biełaruskaha haspadarstwa žadnaha značeńnia nie mahła-b mieć. My zaŭsiody prymušany budziem baranicca ad našych uschodnich i zachodnich sławianskich susiedziaŭ i zaŭsiody tre' budzie zachawaci najlepšyja adnosiny z Łatwijaj i Litwoj. Heta asabliwa musim pamiatać z taje pryčyny, što wializarnyja biełaruskija ziemli znachodziacca pad Maskoŭščynaj i Polščaj. Taja-ž „Niezaležnaja Biełaruś“, u jakuju ŭwajšła siaredzina Biełarusi, jošć wielmi mała niezazaležnaju.

Zatoje wialikaje značeńnie majuć łatwijskija biełarusy dziela našaha kulturna-nacyjanalnaha adradžeńnia. Naŭpierad z taho pryncypu, što niwodzin narod nia moža dapuścić, kab jahonyja braty, choć-by ŭ najmienšaj ličbie, hinuli. Druhoju ważnaju pryčynaju jošć toje, što kali-b našyja łatwijskija biełarusy nie adradzilisia, dyk heta značyła-b, što za plačyma biełaruskaha narodu ŭtwaryłasia-b maskoŭskaja ci polskaja pazicyja z 200 tysiačami čaławiekaŭ, nia kažučy ab tym, što łatwijskija biełarusy kulturna dziela biełaruskaha adradžeńnia mohuć šmat zrabić.

Kali-b nia było ŭ Łatwii biełaruskaha ruchu, dyk hetyja 200 tysiač zahinuli-b: adna čaść ich abmaskaleła-b, druhaja spalačeła-b. Praŭda, ciapier strachu ab tym, što ŭsie biełarusy ŭ Łatwii zmaskalejuć ci spalačejuć nia moža być, ale možna bajacca, kab nia zhinuła ich značnaja častka. Heta-ž moža stacca tolki tady, kali łatyšy buduć spyniać biełaruski ruch u Łatwii i pamahać nas kryŭdzić palakam ci maskalam.

Ci była-b hetakaja biełaruskaja strata karysna dla Łatwii? Śmieła možna skazać, što jana była-b Łatwii škodna. Nia škodziła-b tut adznačyć, što adnosiny pamiž łatyšami i biełarusami ŭ Łatwii adabjucca na adnosinach usich biełarusaŭ da Łatwii, a hetym samym i na adnosinach budučaha biełaruskaha haspadarstwa da haspadarstwa łatyskaha. Kamu karysna, kab pamiž dwuch susiednich narodaŭ, što nia mieli nikoli nieparazumieńniaŭ, što žyli z saboju spradwieku ŭ zhodzie j pryjaźni, kamu karysna, kab pamiž hetymi dwumia ŭzajemna zacikaŭlenymi dziaržaŭna i nacyjanalna narodami ŭźniałasia swarka? Peŭnie kamuś karysna, ale tolki nie biełarusam i łatyšam. A što Łatwija zacikaŭlena ŭ niezaležnašci Biełarusi, ab hetym razumieje kožny palityk. Najlepšym dowadam hetaha jošć procipryrodnaje polska-łatyskaje parazumieńnie dziela abarony ad napadu Rasiei. Patrabujučy rabić padobnyja ŭmowy z Polščaju, Łatwija musić ciarpieć u siabie niebiaśpiečnuju polskuju prapahandu. Akančalnaju metaju hetaje prapahandy jošć — dabicca wychadu Polščy ŭ Bałtyckaje mora *pa Dźwinie*, bo wychad pa Wiśle moža akazacca časowym, a Niomnu ŭ Litwy Polščy nie pabačyć. Ci ŭžyćcioŭleńnie hetych polskich imknieńniaŭ zhodzicca z niezaležnaściaj Łatwii, adkazać nia ciažka.

Kali adnak łatyskaja palityka nie zachoča ŭ adnosinach da biełarusaŭ być dalokawokaj, jana moža nie źwiarnuć uwahi na budučyja *dziaržaŭnyja* adnosiny. Zatoje ŭsialakaja palityka maje zwaročwać uwahu na ciapierašnija i bližejšaje budučyni adnosiny *nacyjanalnyja*. Zwaročwajemsia tut adnalkowa jak da łatyšoŭ, tak i da biełarusaŭ. Niachaj, jak jošć dahetul, biełarusy astajucca lojalnymi j pryjaznymi da łatyšoŭ i Łatwii i niachaj łatyski ŭrad wierniecca da niadaŭniaje swaje palityki ŭ adnosinach da biełarusaŭ. Ad łatwijskich biełarusaŭ zaležyć nia šmat — heta nia dać siabie nikomu sprawakawać. Ale ad łatwijskaha ŭradu zaležyć wiemi šmat, ad jaho ŭ poŭnaj miery zaležyć, ci buduć adnosiny narmalnyja j pryjaznyja, ci, naadwarot, nienarmalnyja, z jakich skarystajuć roznyja, našyja i łatyskija, supolnyja niapryjacieli, skarystajuć tyja, što ŭsiudy starajucca skarystać z usiakaha niezdawaleńnia.

Davidovič.

- ∴ **Prysyłajcie padpisku na „Krynicu“.** ∴ -

ADKAZ NA ANKIETU „KRYNICY“ U Nr. 12, 25.III.25.

1) Što wy dumajecie ab kazańniach pa biełarusku?

Kali mianie chto pytaje: Ci warta, pa wašamu, zawodzić dla biełarusaŭ biełaruskija kazańni ŭ kaście-lę? — dyk zaraz starajusia z twaru wyčytać, ci niama tut jakoj złosnaj ironii, byccam-by was pytalisia: „jak Panu sprytniej chadzić — zwyčajna jak usie ludzi, ci skakać na adnej nazie?“

Adno z dwuch — abo my biełarusy, abo nie.— A kali biełarusy, to biazumoŭna pawinny mieć kazańni na nabaženstwach u rodnaj mowie, dziela tych prostych pryčyn, što ŭ swajej mowie lepš razumiejem i dahadžajuć jany našaj nacyjanalnaj ambicyi. Aproč taho sam fakt uwiadzieńnia kazańniaŭ biełaruskich aŭtomatyčna ŭnosić nacyjanalnuju świedamaść u našych słuchačoŭ, (nie nakidajučy, peŭnie-ž, nijakich prakanańniaŭ palityčnych, bo kaścielnaja ambona nia moža być ahitacyjnaj trybunaj). Toj fakt, što „z Boham možna hawaryć pa prostu“ i što ambona ad biełaruskaha słowa nie prawalicca, — pierakanaje, jak nia treba lepš, našaha sielanina, što mowa biełaruskaja nia tolki dla kazańniaŭ pryhodnaja i pieknaja, ale i lepšaja ad inšych, bo swaja rodnaja. Zhodzicca z hetym kožny, kamu dawodziłasia bywać na biełaruskich kazańniach u kaściele i hutaryć ab hetym z tymi, chto ich čuŭ.

2) Što dumajecie wy ab dadatkowych nabažen stwach pa biełarusku?

Pad dadatkowym nabaženstwam ja razumieju ŭsio toje, što ŭ našym krai ŭ katalickich kaściołach čytajecca i piajecca nie pa łacinie. Usie hetyja śpiewy i malitwy pawinny być uwiedzieny ŭ biełaruskich parachwijach paśla ŭhruntawańnia ŭ danaj parachwii biełaruskaha kazańnia. Biaručy adnak pad uwahu konserwatyzm našaha sielanina, — ŭwadzić usio nowaje ŭ adzin dzień, — reč dawoli ryzykoŭnaja. Tut treba pamiatać ab sile tradycyi, prywyčki i krytyčnaha pahladu ŭ nas da ŭsiaho nowaha. Arhumenty ad rozumu, z jakimi wyjduć biełaruskija intelihienty, spatkajucca biazumoŭna z arhumentami ad serca z boku worahaŭ biełaruščyny. Tak ci jnakš staromu pakaleńniu rastawacca z polskimi pacierami i kantyčkami nia budzie adrazu ani achwoty, ani mahčymaści. I projdzie šmat času, a polščyna ŭ malitwach i pieśniach relihijnych (chatnich asabliwa) budzie karystać z prawoŭ miortwaj łacinskaj mowy, pokul nia pryjdzie nowaje pakaleńnie i pawoli zastupić swajoj rodnaj.

3) Što wy dumajecie ab biełaruskim wydawiectwie relihijnym?

Biazumoŭna treba dać, asabliwa moładzi, knižki da nabaženstwa i śpieŭniki drukawanyja łacinikaj. Pobač z pierakładami lepšych polskich kaścielnych pieśniaŭ (takich nia šmat jość) treba ŭwiaści i aryhinalnyja biełaruskija, jakich u rukapisach jość užo niamała i na pieršuju patrebu moža chopić.

4) Ci ŭważajecie panawańnie čužackaj mowy ŭ światyniach našych za stan narmalny i sprawiadliwy?

Jasna, što nie. U praciahu wiakoŭ u kaściołach i cerkwach našych wiałosia palitykanstwa i dla metaŭ palityčnych uwodziłasia taja ci inšaja mowa. Ciapier nichto nia budzie spračacca z tym, što biełarusy-katalikі spolščany praz kaścioł, a biełarusy prawasłaŭnyja abmaskoŭleny pierawažna praz carkwu. Dyk tej-ža samaj darohaj možna i treba adpalačywać i admaskoŭliwać. Klin klinam wyhaniajuć! Zrabić heta možna biez palitykanstwa i kryŭdy čyjejniebudź. Kamuž-bo budzie kryŭda, kali z biełarusa niaświedamaha ci zderjentawanaha zrobicca čaławiek świedamy swajho nacyjanalnaha „ja“?

5) Što wy naahuł dumajecie ab ruchu relihijnym na Biełarusi i ab kulturnym jaho značeńni?

Uwiadzieńnie rodnaj mowy ŭ światyni usiej Biełarusi budzie ŭ značeńni kulturalnym wialikim zawajawańniem.

Adnosna ruchu relihijnaha možna skazać tolki toje, što ŭ nas ab im nia čuwać ničoha. Nie razwodziačysia tut ab indeferentyzmie našaj intelihiencyi ahułam, treba nie biaz sumu pryznać, što našy piera-

TWORČYMI ŚLADAMI.

(Kulturny narys).

1. Što heta kultura? Pad słowam kultura razumieju ja ŭwieś nabytak razumnaj ludzkoj pracy. Pryčym nabytak, katory służyć žyćciu raskošnamu, nia ŭkłučaju da paniaćcia kultury, — abymaje jaho šyrejšaje słowa cywilizacyja. Kultura naahuł heta zdabytki trudawyja čaławieka dziela stwareńnia ščaśliwaha žyćcia. Metaj kultury — daskanalstwa čaławieka, — i to bolš, tak skazać, znutry, a cywilizacyja — zwonku. Nia moža być čaławiek kulturnym biaz wyžšaha składu swajho charaktaru, ale cywilizawanym moža, bo cywilizacyja heta dzicia trudawitaści ludzkoj bolš dziela fizyčnaha daskanalstwa, a kultura — dziela duchowaha. Kultura woś u rezultacie — heta zdabytki trudawitaj tworčaści dziela žyćcia razumnaha i sprawiadliwaha. Možam skazać pry hetkim pahladzie, asabliwa ŭ našych časach, što šmat jość ludziej cywilizawanych, a niamnoha ludziej sapraŭdy kulturnych. Historyja našaje Baćkaŭščyny nawučyła da śloz śmiajacca z usialakich „kulturtrageraŭ“, jakija staralisia i starajucca nadzialić našu Ajčynu pierahnojem čysta wonkawaj cywilizacyi z jaje dabrabytam adnych, a kryŭdaj druhich. „Farmazonstwa“ heta, bolš ničoha. Dzie takija „kulturniki“ źjaŭlajucca, prywoziać zara z saboj techniku, a z joj wodku i francuskija chwarobv. Kali rabota kulturnaja nie siahaje dušy čaławieka, jana źjaŭlajecca raspustaj ducha, horšaju za raspustu cieła. I heta zusim widawočna pa strašennaj eŭrapejskaj wajnie, jakaja pakazała najlepš, čaho warta sučasnaja adnabokaja cywilizacyja.

Na twareńnie kultury-cywilizacyi składajucca cełyja pakaleńni i kožny narod staić na inšaj stupieni razwitku, bo jość narody maładyja i staryja, bolš i mienš zdolnyja. Miaryłam kultury možna ŭziać woś što: toj narod bolš kulturny, katory bolš maje ludziej zaniatych tworčym trudom, toj mieniej, katory maje bolš hultajoŭ, chacia-by ŭważaŭsia i wielmi cywilizawanym. Razumny trud tworyć kulturu: tam, dzie bolš truda i pracy, tam bolš i kultury. I woś heta adna z pryčyn, dziela jakoj liču ja narod biełaruski za bolš kulturny, čym heta zdajecca jaho „kulturtrageram“. Moža jon mienš ciwilizawany z starany techničnaj i nia maje tych wyhodaŭ-dabrabytu, što niekatoryja časam zmiešwajuć

dawyja dziejačy, ŭ swajej bolšaści nie daceniwajuć relihijnaha faktara ŭ raźwićci našaha hramadzkaha žyćcia. Dla ich kazańnie biełaruskaje (jak mnie zdajecca) fakt nie wialikaj wahi.

Jak-ža jnačaj sudziać našy worahi! Jany kali pačujuć, što maje niedzie adbycca kazańnie, ci plebiscyt, jak u Žodziškach, — mabilizujuć usie swaje siły, puskajuć u chod usialakija prawakacyjnyja štuki, padymajuć dzikuju brachniu; čujuć bo ŭ hetym uwiadzieńni biełaruskich kazańniaŭ i nabaženstwaŭ wialikuju niebiaśpieku dla swaich zachopnych imknieńniaŭ. I treba mieć adwahu pryznać, što ŭ hetym jany nie pamylajucca.

Albin Stepowič.

MIESIAČNAJA NOČ.

Śpić čarot i dremluć łozy
U pialonkach mokraj mhły,
Miž ich wiecier niećwiarozy
Cicha sieje swaje sny.

Paśmiajecca, pašapoča,
Ŭskinie kazki cudnaj čar, —
I hajda hulać pa nočy
Na prywolle, na abšar!...

Panad łuham sierabrystym,
Kala miežaŭ, wasilkoŭ,
Tady k łozam rečki šklistaj
Pawaračwajecca znoŭ.

Miesiac świecić, mieśiac źziaje
Ŭ hłybini tajomnaj wod,
I pałosy raźliwaje
Bleda-sinich pazałot.

Ciš... Ni zyku, ni šuršańnia,
Tolki dzieś hamon čuwać
I wiasiołyja śpiawańni:
Jeduć chłopcy ŭ sienažać.

Chw. Iljašewič.

DA NAS PIŠUĆ.

PALICEJSKI TEROR NAD PADPIŠČYKAMI „KRYNICY“.

hm. Kazłoŭščyna, Słonimskaha paw. Ad niekatoraha času ŭ nas pačałosia hetkaje teroryzawańnie nasialeńnia palicyjaj za wypisywańnie „Krynicy“, što z našaha kutka wyjšła niešta padobnaje da Rasiei, pa jakoj bujała „a p r y č y n a“. Z hetaha nowaha hodu pačała ŭ nas raspaŭsiudžwacca „Krynica“, jakaja ciapier ŭ nas jość amal nia ŭ kožnaj 10-j chacie pa ŭsich wioskach. Woś heta musić i zakałoła ŭ wočy našym paŭpankom i palicyi z wojtam. Našu hminu zrabili wielmi niebiaśpiečnaj (nia dziwa, ludzi našy atrymliwajuć až kala 70 numaroŭ „Krynicy“).

Prysłanyja špiehi i palicyja pačali strašyć narod roznymi „dochodzeniami“. Pierš-na-pierš pačali puskać čutki, što tym, chto atrymoŭwaje hazetu n i e š t a b u d z i e. Ale ludzi nia wielmi pałachliwyja. Dyk palicyja ŭziaŭšy (musić na pošcie) spis padpiščykaŭ „Krynicy“ pačała ŭsialak pałochać ich. Naprykład niadaŭna nalataje jana na wiosku Zadworje da Jazepa Kuchty (padpiščyka „Krynicy“) i ŭskočyŭšy ŭ chatu pytajecca: „ty Kuchta?“ — „ja“. — „Aha, ciapier dyk papaŭsia!“ — i pačali pry hetym łajać roznymi niaprystojnymi sławami. Na zapytańnie: za što jaho łajuć i što im treba? — adkazwali: ŭ chutkim časie dawiedaješsia, „że już popadłeś się!“ Spisaŭšy tady imia baćkoŭ, pajechali.

Hetak byli amal nie ŭwa ŭsich padpiščykaŭ „Krynicy“ i kožnaha pałochali kažučy: „a ty białorus, zaczekaj, pokażemy tobie Białoruś!“ Na papiery bačyli my, što było bolš jak 30 proźwiščaŭ bolš swiadomych biełarusaŭ-chłapcoŭ. Kruhom šyrać čutki, što tamu, chto budzie wypiswać „Krynicu“ budzie kiepska. Raz u niadzielu, adzin chłapiec atrymaŭšy „Krynicu“ sustreŭsia z siabrami, z jakich adzin uziaŭšy ŭ jaho hazetu pačaŭ razhladać jaje. Ale i špiehi daremna hrošaŭ nie biaruć. Zaraz-ža adzin z ich padskočyŭ da chłapca, što trymaŭ hazetu (A. Hryška), i schapiŭšy jaho z hazetaju aryštawaŭ jaho.

Pačaŭsia dapros, jaki končyŭsia nie na ich karyść, čamu musili zwolnić i addać hazetu. Ale papieradžali, što kali jon nie pakinie wypiswać hazety, to

---

z kulturaj. Ale na ščaście kultura istnuje na świecie nie ad času, jak adkryli elektryčnaść i wydumali aeraplany, — jana pačałasia tady, jak čaławiek nawučyŭsia t w o r č a j p r a c y. Biełarusy nia majuć awijatyki i atrutnych hazaŭ, ale nia majuć i damoŭ raspusty abo inšych ustanoŭ, katoryja aśmieśwajuć usieńku pseŭdokulturu.

2. Š t o Ŭ s c h o d i Z a c h a d. Wysokaha padjomu kultura eŭropejskich narodaŭ dačakała paśla paznańnia chryścijanstwa. Świet-ža chryścijanski razwiwaŭsia pad upływam dźwioch wyrablanych užo kultur staražytnych narodaŭ: hreckaha i rymskaha. Woś heta i jość na bližejšuju metu Ŭschod i Zachad, bo Hrecyja ličyłasia na Ŭschodzie, a Rym na Zachadzie. Narody Eŭropy ŭ žyćci swaim palityčna-socyjalnym, a pieradusim relihijnym brali asnowy z krynicy hreckaści abo łacinstwa. U žyćci relihijnym stwarylisia dźwie formy-abrady: hrecki i rymski. Sławianie zdaŭna padpali pad upływy Ŭschodu, tolki Čechi i Palaki pawiarnuli na Zachad. Razam z chryścijanstwam brali Sławianie i palityčnuju arhanizacyju z Uschodu. Niekatoryja-ž znajšlisia na hranicy abodwuch upływaŭ. Heta: B i e ł a r u s y, Ŭ k r a i n c y, C h a r w a t y i S ł a w i e n c y. Na Biełarusi, pałožanaj u samaj siaredzinie Eŭropy, adbiwajucca skroź usiu historyju pawiewy kulturnyja z Uschodu i Zachadu, tak u žyćci relihijnym, jak i palityčna-socyjalnym. Z Zachodu cisnulisia da nas ustanowy z Polšču, z Uschodu z Rasiei, katoraja ŭziała na siabie spadak Bizantyckaj (hreckaj) Imperyi. Cikaŭna najpierš, što dali hetyja ŭpływy Biełarusi pałožanaj n a ŭ z b i a r e ž ž y dźwioch wializarnych kulturnych sił? (Dziela hetaha jaje pałažeńnia nazywać možna našu Baćkaŭščynu: B i e r a h i n i a.)

Woźmiem pierš-na-pierš relihiju, katoraja daje najbolš wyraźliwy charaktar kultury (poruč z filozofijaj i mastactwam). Sprawa relihii na Biełarusi adyhrała ahramadnuju rol, formujučy indywidualnuju dušu narodu. Dziakujučy roznym upływam duša heta pazbyłasia, jak zdajecca, fanatyzmu sektanstwa i znachodzicca na darozie ŭtwareńnia niejkaha pryncypu dziela syntezy abiedźwiuch form relihijnych: uschodniaj i zachodniaj. Asabliwa heta nabiraje značeńnia ŭ našych časach, kali jdzie zmahańnie za dušu Biełarusa

budzie kiepska! Ludziej hetak zapałochali hetymi štučkami, što chawajuć hazety ŭ ziamlu, bajacca iści na poštu, kab pasłać hrošy na „Krynicu“. Kožny čakaje aryštu (za čytańnie lehalnaj hazety!!!).

Hetym ad imia ŭsich padpiščykaŭ prašu redakcyju „Krynicy“ ab abaronie našaj hazety. A my, braty, śmieła budziem trywać i niepaddawacca ichniaj namowie! Za každaje biazpraŭnaje zapałochwańnie budziem pisać u „Krynicu“. Chmara.

PRY DAPROSACH NA PASTARUNKU — BJUĆ.

m. Brasłaŭ. Ci jość dzie horaj, jak u našym Brasłaŭi? Tut ludziam žyć duža trudna. Pastarunkowaja palicyja robić ździeki nad našymi sialanami. Kali kaho im treba kliknuć na pastarunak, dla daprosu, to pierš (užo pazwaŭšy) nabjuć, a tady dapraświajuć.

Takoje zdareńnie było kala 15-ha traŭnia siol. h. Darohaj z Brasłaŭja, ŭ wadnu sieradu, jšli z kirmašu try Wusianskija čaławieki: Juziuk Balś, Piatruk Bialun i Waluk Wialička. Chutka nadjechaŭ u drennaj ciałežcy Rožnaŭski Kachanowič-Maciajuk i dobra padwypiŭšy. Dahnaŭšy Wuśnianskich ludziej jon pasadziŭ ich padwiaźci. U hetaha pjanaha ciałežka pałamałasia, bo koń raźnios. Jon wiarnuŭsia da Brasłaŭja i zajawiŭ na pastarunak, byccam Wuśnianskija ludzi pieraniali jaho i adumyśla pałamali jamu ciałežku. (Woś, što pjany robić!). Zrabiŭ jon heta dziela taho, bo dumaŭ, što jany jamu kupiać nowuju ciałežku.

Ale palicyja ŭziałasia nia tak. Adrazu pawieryła pjanomu Maciajuku i zaraz-ža napisała „wezwanie“ da hetych ludziej, kab jany na 15 traŭnia źjawilisia na pastarunak, na dapros.

Było heta ŭ piatnicu (ŭ piatnicu bywaje schod sołtysaŭ). U hety dzień jšoŭ naš sołtys tak-ža na schod, pa darozie dahnaŭ Wuśnianskich ludziej i ad ich dawiedaŭsia, čaho jany jduć na pastarunak, a prysoŭšy ŭ Brasłaŭ, pajšoŭ sabie na schod. Wiečaram, idučy damoŭ, sołtys spatkaŭ, jašče ŭ Brasłaŭi, henych samych ludziej — i nie paznaje, bo tak byli pabity, što i wačej nia było widać, a palcy pazapuchaŭšy. Jany raskazali sołtysu, što im ustaŭlali štyki pamiž palcaŭ i ciskali ich, kab pryznalisia „jak uškodzili cudze mienie“.

Palicyja, spisaŭšy z ich pratakoł, addała ich pad sud da Sudździ Supakoju.

Dumali ŭsie, što hetaje katawańnie i dalej budzie tak iści, ažno znajšlisia ludzi, katoryja nie pabajalisia pastarunkowych i padali ab hetym katawańni da wiedama wyšejšych uładaŭ. Znajšoŭsia tut čaławiek p. K. M., katory staŭ u abaronie pakryŭdžanych. Jon spisaŭ usich świedkaŭ, katoryja tolki widzieli skatawanych i pasłaŭ hetuju papieru niedzie da wyšejšych uładaŭ. Praz niejki čas prysłali ŭ Pawiatowuju Kamendu Palicyi zahad, kab zniać z usich świedkaŭ i pabitych dapros. Kamandant pawiatowy z usich dapros zniaŭ. A što budzie za heta palicyi? — nia wiedama. Ale ciapier jana dryžyć, jak asinawy list, bo čuje karu za złačynstwa.

K. M. atrymaŭ ad usich katawanych wialikaje dziakuj, za toje, što jon pastupiŭ, jak narodny abaronca.

Moža ciapier paprawicca žyćcio ludziam kala Brasłaŭja? Zydor P—ki.

ZDAČA NAWABRANCAŬ

Świr, Świancianskaha paw. 11 červienia adbywałasia zdača nawabrancaŭ Žodzišnaj hm. u miastečku Świr. Heta mnoha kamu wiedama, što žodzišny narod mocna staić za swaju rodnuju mowu. Świadomaść biełaruskaja raśćwiła ŭwa ŭsiej Žodzišnaj parachwii. Žodzišćanie mocna stajać za swajo i biaz nijakaha strachu pišucca biełarusami. Tak sama i nawabrancy: nia trusili na kamisii, što strašyła i nazywała ich roznymi niapryzwaitymi sławami — ŭsioroŭna pisalisia biełarusami. Kamisija tak-ža kazała, što byccam ksiondz Hadleŭski „natumaniŭ nam ŭ haławu ab Biełarusi“ i inš. Ale na heta nie hladzieli našyja chłapcy. Kožny ćwierdziŭ swajo: što my jość praŭdziwyja biełarusy i haworym pa biełarusku, bo našy dziady i pradziedy tak hawaryli, haworym my i dabiwajemsia, kab swaja rodnaja mowa była ŭ pašanie ŭsiudy. Kamisija najbolš prystawała da tych chłapcoŭ, katoryja zdolnyja da wojska. Hawaryli im, što ich jany ŭsioroŭna buduć pisać palakami! Mianie nadta dziwić, što dla kamisii było tak praciŭna, što my biełarusy!

Što-ž tady budzie ŭ sałdatach, kali nas ciapier „kulturnyja“ pradstaŭniki polskaj ułady skacinaj abzywajuć? Nawabraniec.

---

miž kankurentami Ŭschodu i Zachodu: Rasiejaj federacyjnaj i Polščaj centralistyčnaj. Hlaniem u minuŭščynu. Dziakujučy napływu myśli relihijnaj z Uschodu i Zachodu, na Biełarusi nie adrazu sfarmawałasia duša narodnaja adnalitnaha świetahladu. Znachodzicca jana i dahetul na darozie zhłybleńnia i abjadnańnia (Unionizmu). Ateistyčnaja duša (ciapier) Uschodniaj Biełarusi tworyć swaju syntezu ŭ systemie socyjalnaj filozofii, dawiedzienaj da kultu; bolš mistyčnaja duša Biełarusi Zachodniaj kłonicca da relihijnaj Unii.

Daŭniej — z adnaho boku jšoŭ da nas łacinizm z jaho racyjonalizmam, z druhoha prawasłaŭje z jaho bizantynizmam. U abapolnym zmahańni dźwie hetyja siły musili razjadnać naš narod duchowa i wytwaryć dwa psychičnyja widy. Ale narod biełaruski nikoli nie pierastaŭ zmahacisia z zachłannaj siłaj tworačy syntezu. U hetym zmahańni prawalilasia šlachta, katoraja pierachadziła z abradu ŭ abrad (ad hreckaha abradu praz protestantyzm i łacinstwa až da sučasnaha biazwierstwa), wyradziłaś miaščanskaja dumka, — i tolki ŭ sialanskaj masie niejkim dziŭnym sposabam pierachawałasia ideja. Sialanie našy i jaje intelihienty majuć mučanikaŭ Unionizmu, choć mo' i wuzka kaliś paniataha. I kali dapraŭdy farmawańnie relihijnaha składu dušy našaje narodnaj maje štości aryhinalnaha, to heta budzie nia što druhoje, jak Relihijnaje Abjadnańnie ŭschodnich i zachodnich abradaŭ u adnym świetahladzie. U hetym lepšaje naša pałažeńnie čym Ukraincaŭ, katoryja pakinuli sabie tolki adzin abrad, a razjadnalisia dahmatyčna; lepšaje, čym Charwataŭ i Sławiencaŭ, jakija silniej źwiazany z łacinstwam. Nia dziwa, što kali ciapier razlohsia poklik „Niezaležnaja Biełaruś“ pad zhladam palityčna-socyjalnym, aŭtomatyčna dušy ludziej wierujučych adhuknulisia i na hołas „Relihijnaje Abjadnańnie“ form roznych kultaŭ našaj ziamielki: abjadnańnie hreckich biełarusaŭ z łacinskimi ŭ adnej relihijnaj syntezie: adna wiera — roznyja jaje ŭjaŭleńni. Fakt značeńnia wializnaha, tym bolšaha, što nia pojmie jaho palityčna zawidny susied, katory nawat maje niejki žach pierad hetkaj idejaj...

K. S.

CI ASUDZIAĆ ICH I JAK?

N.-Troki. U nas pačali niadaŭna adnaŭlać carkwu, katoraja wielmi była źniščana wajnoju. Pry adnoŭcy, kolki dzion tamu nazad, zdaryŭsia hetaki wypadak, ci lepš skazać wybryk.

Rabotniki: Malinoŭski, Brzozowski i Weršelis uleźli da carkwy i zrabili zusim nieadpawiedny žart. Naŭpierad źjeli ŭsie „proświry" li. j. chleb, na katorym prawasłaŭny duchoŭny służyć „abiedniu", i wypili wino. Potym adzin z ich, kažuć, Malinoŭski, adzieŭsia ŭ carkoŭnaje ŭbrańnie, jak świaščeńnik adziajecca na nabaženstwa, i pačaŭ žartam służyć „malebien", a druhija dwa jamu ŭsłuhoŭwali, hromka pry hetym śpiawajučy.

Treba-ž było, što nadyšoŭ na hety čas adzin z prawasłaŭnych ludziej i pačuŭ, što ŭ carkwie „służycca malebien". Zajšoŭ jon dawiedacca, pahladzieć— i ŭwidzieŭ hetuju durnuju zabawu. Uwidzieŭšy, chutčej pašoŭ da świaščeńnika i raskazaŭ ab usim. Usio wyšła na jaŭ.

Ab hetakim durnym žarcie zrobleny ŭžo dakład palicyi i haworać, što śpisali pratakoł, pa jakomu paciahnuć hetych panoŭ da suda.

Treba skazać, što ŭsie, jak kataliki tak i prawasłaŭnyja, a nawat žydy i karaimy, ŭsie wielmi haniać hety pastupak i spadziajucca, što hetyja ludzi, zusim cyničnyja, buduć wostra ŭkarany. K. S.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Prywitalnaja telehrama. Redakcyja „Hołasa Biełarusa" z Ryhi prysłała biełaruskim pasolskim klubam Waršaŭskaha Sojmu hetkaha źmiestu telehramu: „Witajem zmaharoŭ za ziamlu i wolu".

Biełaruski abjezdny teatr. Dnia 25 minułaha miesiaca zawitaŭ u m. Krasnaje, Wialejskaha pawietu biełaruski teatr p. F. Alachnowiča. Byŭ syhrany „Pan Ministar", aŭtaram jakoha jošć sam p. Alachnowič. Jon-ža wystupaŭ u hałoŭnaj roli. Publika składałasia najbolš z sialan, katorych nia hledziačy na samy haračy čas pracy, prybyło wielmi mnoha. Zacikaŭlenaść biełaruskim teatram wielmi wialikaja, heta za toje, što narod badaj što pieršy raz čuŭ na scenie žywoje rodnaje słowa. Było-b adnak lepš, kab zamiest „Pana Ministra" stawilisia-b inšyja, pawažniejšyja štuki.

Biełaruskija kalendary na 1926 hod. Na budučy hod raspačaty ŭžo druk biełaruskaha adryŭnoha kalandara — łacinikaj i kirylicaj z katalickimi i prawasłaŭnymi światami. Heta — pieršy biełaruski kalandar hetaha typu. Adnačasna padrychtoŭwajecca da druku i kalandar knižnaha farmatu.

Wybary nowaha Bieł. Warš. Kamitetu. Na adbytym u dn. 15 lipienia na ahulnym schodzie Biełaruskaha Kamitetu ŭ Waršawie wybrany Urad K-tu ŭ hetkim składzie: 1) Adam Bildziukiewič — staršynia K-tu, 2) Iwan Pačobka — vice-staršynia, 3) Jazep Hapanowič — vice-staršynia, 4) Mik. Hryharowič — skarbnik, 5) Haljaš Laŭkowič — sekratar, 6) Wasil Berzin — (kand.) zast. v-starš. i siabr. Ur. U Rewizyjnuju Kamisiju ŭwajšli: 1) Alaksandar Ŭłasaŭ, 2) Ramuald Ziemkiewič, 3) Wiera Multan. Zapis siabroŭ u kancelaryi K-tu ŭ Waršawie, wul. Mokotowska 12, kw. 3, da 3-aj p.p. aproč świat.

Biełarusy ŭ Prazie.

Hurtok studentaŭ-biełarusaŭ z Łatwii. Ŭ Prazie załažyłasia inicyjatyŭnaja hrupa dziela arhanizacyi hurtka studentaŭ-biełarusaŭ z Łatwii. Treba adznačyć, što hurtok hety daŭno ŭžo patrebny. U Prazie wučycca 15 čaławiek (kali nia bolej) świadomych biełaruskich studentaŭ, hramadzian Łatwii. Usie jany majuć łatwijskija pašparty i pa skančeńni nawuki wiernucca damoŭ. Łatwijskaje konsulstwa da ich wielmi dobra adnosicca i robić palohki pry pradoŭžwańni zahraničnych pašpartoŭ abo jaździe damoŭ uletku. Z swajho boku našyja łatwijcy adnosiacca da Łatwii nia tolki lojalna, ale j wielmi pryjazna. Hetaja pryjaźń pieradajecca i ŭsiamu biełaruskamu studenstwu ŭ Prazie, jakija bačać u Łatwii haspadarstwa, dzie biełarusam možna žyć. Nawat praces biełarusaŭ u Łatwii nia zdoleŭ papsawać hetych adnosinaŭ, bo jość wiera, što nia hledziačy na niezrazumieły, wyklikany biazsumliwu polska-maskoŭskimi intryhami, praces, łatyski narod i jaho ŭrad buduć sprawiadliwa adnosicca da biełarusaŭ. Meta hurtka pryhatawać siabroŭ da budučaje kulturnaje pracy siarod swaich rodzičaŭ (ziamlakoŭ) u Łatwii ŭ sužyćci j supracoŭnictwie z suhramadzianami łatyšami.

Z-za mieżaŭ Radawaj Biełarusi pad Rasiejaj.

Biełaruski dzień u Bransku, Smalenskaj hub. „Pierachod z zimowych kwater u lahiery nia tolki nia spyniŭ biełaruskaj kulturnaj raboty ŭ N pałku suwiazi ŭ Bransku, ale naadwarot, stwaryŭ dobryja ŭmowy — daŭ hrunt dla pašyreńnia hetaje raboty.

Lahiery abjadnali pad adnym pałatnianym dacham niekalki wialikich wajskowych adzinak i, takim čynam, kolkaść aŭdytoryi, jakaja cikawicca biełaruskim pytańniem, značna pawialičyłasia.

Ad hurtkowych metadaŭ pryšłosia pierajści da masawaj raboty ŭ hetym kirunku.

Biełaruskaje pytańnie, jakoje ŭźniałosia spačatku tolki ŭ N. pałku, ŭskałychnuła ciapier i inšyja wajskowyja čaści, jak 9 połk i inš. Heta haworyć ab tym, što nacyjanalnaje pytańnie ŭ čaściach čyrwonaje armii źjaŭlajecca wielmi žyćciowym i patrabuje pełnaha wyrašeńnia.

11 čerwienia ŭ harnizonnym maštabie byŭ prawiedzien dzień biełarusa.

U hety dzień było abwieščana świata, zaprošany ŭ lahiery haradzkija, partyjnyja, prafesyjnyja i rabočyja arhanizacyi. Pry wialikim napływie hramadzianstwa byŭ prawiedzien uračysty schod, paświečany biełaruskamu pytańniu.

Na schodzie wystupała šmat pramoŭcaŭ ad roznych arhanizacyjaŭ z prywitańniami pa adrasu Biełarusi. Usie źwiartajuć uwahu na nacpalityku saw. ułady i kampartyi, na značeńnie raźwiccia nac. kultury, jak kroku da kultury suświetnaje.

Dalej byŭ dakład na biełaruskaj mowie: „Biełaruś raniej i ciapier, i patrebnaść bieł. kult. pracy siarod čyrwonaarmiejcaŭ".

Dakładčyk, paśla karotkaha histaryčnaha ahladu, zastanawiŭsia na kulturna-haspadarčym i palityčnym raźwićci Biełarusi ŭ źwiazku z nacyjanalnaj palitykaj saw. ułady.

U rezalucyi, jakaja padkreśliwaje značeńnie nacyjanalnaha pytańnia ŭ čyrwonaj armii i naahuł, schod pastanawiŭ pryniać samyja rašučyja kroki dla padniaćcia nacyjanalnaj samaświadomaści siarod čyrwonaarmiejcaŭ harnizonu.

Paśla ŭračystaj častki adbyŭsia spektakl na biełaruskaj mowie. Jhrałasia pjesa: „Za Biełaruś. A ŭwiečary — bieł. chor, bieł. skoki i deklamacyja.

Pozna razychodzilisia čaści i čyrwonaarmiejcy pad śpieŭ „Ad wieku my spali i nas razbudzili"."

(„S a w. B i e ł." 7.VII).

Z USIAHO SWIETU.

Polšča. — **Dachody z manapolaŭ.** Ahułam u pieršym paŭroččy s. h. upłyło da skarbu Polščy z manapolaŭ 174.300.000 zł. Najbolšy dachod maje Polšča z manapolu tytuniowaha, bo ŭ pieršych šašci miesiacach prynios 83.500.000 zł. Spirtawy manapol daŭ 75.800.000 zł., sacharynawy 88.000. Dziaržaŭnaja łatareja pryniasła 1.200.000 zł.

— **Polska-sawiecki dahawor.** Nieparazumieńni pamiž Polščaj i Sawietami, pryčynaj jakich jość parwańnie Sawietami polskich paručykaŭ Minčynskaha, Randamanskaha i inšyja hraničnyja spornyja wypadki, zmušajuć abiedźwie dziaržawy pahawaryć ab hetych sprawach. Dnia 3 žniŭnia s. h. byŭ padpisany ŭ Maskwie polska-sawiecki dahawor likwidacyi hraničnych sporaŭ. U źwiazku z hetym wyznačana polskaja delehacyja da miašanaj parytetyčnaj kamisii, zadańniem jakoj jość abhawaryć pamienienyja sprawy.

— **Maneŭry polskich wojsk.** U hetym miesiacy majucca adbycca wialikija maneŭry polskaj kawaleryi. Maneŭry buduć adbywacca ŭ dwuch miajscoch: na Ŭschodzie, kala m. Brodaŭ (Wałyń) u dniach 11, 12, 13 žniŭnia; na Zachodzie, ŭ rajonie Torunia (prawy bierah Wisły) u dniach 18, 19, 20 h. m.

— **Mytniaja wajna z niemcami** trywaje i dalej. Tawarnaja hranica polska-niamieckaja jość zamkniona. Čaść polskich tawaraŭ da Niamieččyny i niamieckich da Polščy — iduć darohaj pabočnaj praz hranicy susiednich haspadarstwaŭ. Dla polskaha wuhla rynku zbytu jašče niama. Praŭda, jość zamier wywozić pa 30 tonn miesiačna ŭ Italiju, na padstawie dahaworu, ale heta jość niaznačnaja kolkaść.

— **Pierahawory z Litwoj.** Polskija hazety pawiedamlajuć, što ŭ Ryzie pačałasia pamiž paŭnamocnikami litoŭskaha i polskaha Čyrwonaha Kryža pierahawory ab wymienie wiaźniaŭ. U polskich wastrohach znachodzicca kolkidziesiat litwinoŭ, abwinawačanych u roznych palityčnych prastupkach. Litwiny-ž padobna trymajuć u swaich wastrohach kala 30 palakoŭ za papoŭnienuju imi antydziaržaŭnuju rabotu.

Litwa. — Z uradawaha litoŭskaha orhanu „Lietuva" dawiedywajemsia, što litoŭski Sojm apracawaŭ užo zasady, na jakich maje być pryłučana Wilnia da Litwy. Wilenskaja hub. maje mieć takuju samuju aŭtanomiju jak i Kłajpeda. U Wilni, pa pryłučeńni jaje da Litwy, buduć uwiedzieny dźwie ŭradowyja mowy. Litoŭski Sojm ličyć, što lik biełarusaŭ u Wilenščynie jość bolšy za palakoŭ, dziela hetaha, pobač z uradowaj mowaj litoŭskaj, maje być uradowaja mowa biełaruskaja. „Lietuva" ściwiardžaje, što, daŭšy takija prywilei biełarusam, Litwa maje prawa wymahać ad ich pomačy ŭ baraćbie procič Polščy.

Sawiety. — **Ahraničeńnie wywazu hrašej.** Sawiecki kamisar finansaŭ zabaraniŭ wywaz zahranicu bolšaj sumy hrašej. Wyjaždžajučyja asoby zahranicu mohuć mieć pry sabie najbolš 300 rb.

— **Uradžaj na zbožža.** Pawodłuh sawieckich danych sioletnija ŭradžai wynosiać 4 miljardy 25 miljonaŭ pudoŭ, h. zn. na adzin miljard bolš, jak u minułym hodzie. Pa pakryćci ŭnutranych zapatrebawańniaŭ Sawiety mohuć wywiaźci zahranicu 1 miljard abo 1,600.000 wahonaŭ. Ziamielny abšar pasiewaŭ jość bolšy za prošłahodni na 3½ miljonaŭ dziesiacin, i dasiahaje da 72 milj.

— **Uzajemnaja sawiecka-niamieckaja dziejnaść.** Prawadnik rabotnickaj niamieckaj delehacyi skazaŭ, što delehacyja, pa pryjeździe ŭ Niamieččynu, skliča siły ŭsiej dziaržawy, kab pryjšli z techničnaj pomačaj Sawietam. „Naša technika i waš rewalucyjny entuzjazm dawiaduć da wialikich rezultataŭ" — skazaŭ jon.

— **Aryšty estoncaŭ.** Z Ryhi pawiedamlajuć, što masawyja aryšty ŭ Sawietach nie pierastajuć. Pa aryštawańniach u bolšych miestach, jak Leninhrad i Maskwa, raspačaty aryšty ŭsich bahatych estoncaŭ i ŭ mienšych miestach. Pryčyna aryštaŭ, wiedama, jość praces nad kamunistami ŭ Tallinie (Rewal).

— **Pradaž byŭšaj carskaj majemaści.** Sawiety prystupili da likwidacyi haścinnych i stałowych pakojaŭ byŭšych dwarcoŭ Mikałaja II. Pamima raskošnaj dwarcowaj miebieli, acenienaj zwyš 500 tys. rubloŭ, pradajecca stałowaja bializna i pasuda na sumu 150 tys. rubloŭ. Aproč hetaha wyznačana na prodaž partyja persydskich, bucharskich i tokinskich dywanoŭ, likam da 300, ahulnym raźmieram da 14 tysiač kwadratnych metraŭ.

Hišpanija. — Prociŭ małoha hierojskaha marokkanskaha plemieni Rifenaŭ wiaduć nastupleńnie dźwie wialikija militarnyja dziaržawy: Francyja i Hišpanija. Widać nia lohka ŭdajecca im wajawać z Rifenami, kali dyktatar Hišpanii Primo de Rivera wysłaŭ dwuch pasłancoŭ da Abd-el-Krima, kiraŭnika paŭstancaŭ, kab pieradali jamu ŭmowy miru. Riffeny dastanuć ułasny urad i armiju.

Marokko. — Paśla niekalkich pieramohaŭ nad francuzami i hišpančami, Abd-el-Krim choča wykarystać hetaje pałažeńnie, kab zaklučyć jak najlepšy mir dia Marokka. Umowy miru prysłanyja Abd-el- Krimam u Paryž i Madryd (stalica Hišpanii) nastupnyja: 1) Marokkanskaja dziaržawa maje być niezaležnaja, pryznana Sajuzam Narodaŭ, 2) Abd-el-Krim dastanie tytuł emira (karala), 3) marokkanski sułtan u Fezie budzie tolki duchoŭnaj haławoj Marokka, 4) dziaržawa Rifenaŭ maje być pawialičana koštam inšych susiednich plamionaŭ, 5) miesty Ceŭta i Melilla z akolicaju, dzie jość žaleznaja ruda, zastajucca Hišpanii, rešta miest marokkancam, 6) Rifeny buduć udzieržywać armiju, wialičyniu jakoj wyznačać znaŭcy, 7) -Rifeny nia buduć wiaści mahometanskaj propahandy na abšarach, zaniatych Francyjaj, 8) Abd-el-Krim zrakajecca adškadawańniaŭ, 9) Hišpanija pryznaje Rifenam haspadarskija karyści, 10) Sajuz Narodaŭ pryznaječ Rifenam pazyčku, 11) Rifeny addaduć biaz wykupu francuskich i hišpanskich plennych. 12) Abd-el-Krim adzawie palityčnych ahientaŭ z franc. Marokka, 13) Abd-el-Krim budzie damahacca dazwołu ab pryjeździe lakarskaj misii, 14) blokada (marskaja) dziaržawy Rifenaŭ budzie zniesiena.

Hetak majuć wyhladać umowy miru z boku Abd-el-Krima. Nia wiedama ci jany jość praŭdapadobnymi.

Turcyja. — **Wykryćcie monarchistyčnaha zahaworu.** „Neue freie Presse" danosić z Kanstantynopola: „U wyniku śledztwa prociŭ tajnaha monarchistyčnaha kamitetu, katory abymaŭ što-raz to bolšyja kruhi, ŭdałosia palicyi wykryć nowy zahawor prociŭ respubliki. U Kanstantynopali aryštawana 30 asob, pierawažna aficeraŭ. Hałoŭnaje kiraŭnictwa arhanizacyjaŭ znachodzicca zahranicaj. Spiskoŭcy kamunikawalisia z saboj u Italii, Hrecyi i Rumynii.

USTUPLEŃNIE WILENSKAHA BISKUPA J. E. KS. JURAHA MATULEWIČA.

Waršawa, 4.VIII. (Pat). Ministar Relihijnych wyznańniaŭ i Publičnaje Aświety, St. Hrabski, atrymaŭ piśmo takoha źmiestu: „Da Jaho Excelencyi Pana Stanisława Hrabskaha, Ministra Relihijnych Wyznańniaŭ i Publičnaje Aświety, Waršawa. Hetym maju honar pawiedamić W. Excelencyju, što Światy Ajciec, Pius XI, u swajej da mianie dobraci, łaskawa prychilajučysia da majej prośby, pazwoliŭ zwolnić mianie z biskupskaj wilenskaj stalicy, ab čym pawiedamiŭ mianie Jaho Eminencyja Ksiondz Kardynał, sekratar stanu, piśmom z dnia 14 lipnia s. h. Nr. 44.333. Pazwoi W. E. pryniać słowy najwyššaj pašany i pawažańnia. Jury Matulewič, biskup. Dnia 3 žniŭnia, 1925 h.“

Z WILNI.

— **Pratest litwinou.** Wilenski Litouski Kamitet wysłau dnia 17 lipnia da Aświetnaj Kamisii Sojmu i Senatu u Waršawie pratest prociu nawučańnia ahulnaj historyi i hieohrafii u polskaj mowie u himnazijach z niapolskaj wykładowaj mowaj, u danym wypadku u Litouskaj Himnazii. Pawiedamleńnie Kuratorjumu ab nawučańni u polskaj mowie pamienienych pradmietau było tak-sama i u Biełaruskaj Himnazii, ab čym pisałasia užo u „Krynicy“. Dumajem, što i biełarusy adkliknucca, padobna litwinam, z haračymi sławami pratestu prociu zamachu na rodnuju mowu.

— **Statystyka ludnaści Wilenščyny.** Pawodłuh apošnich uradawych danych u Wilenščynie znachodzicca 1.088 000 asob, adkul Palakou — 608.000, Biełarusau — 277.500, Żydou — 119.500, Litwinou — 57.500, Rasiejcau — 25.5000 asob.

Na kožnuju relihiju prypadaje: katalikou — 652.000, prawasłaunych — 284.000, žydouskaje relihii — 119.500 i inšych—32.500.

Z statystyki bačym, što lik palakou jość wielmi pierasoleny. Zważajučy na toje, što 1) bolšaść katalikou jość nieświadomyja biełarusy, 2) usie prawasłaunyja za małym wyniatkam jość tyja-ž biełarusy — lik biełarusau pawinien być daloka, daloka bolšym.

WILENSKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA.

WAŚMIOCHKLASOWAJA HIMNAZIJA HUMANISTYČNAHA TYPU Z BIEŁARUSKAJU WYKŁADOWAJU MOWAJU.

ADKRYTA PRYJMO zajawaŭ u I, II, III, IV, V i VI kl., a ŭ VII i VIII kl. mohuć być pryniaty tolki tyja, chto wučyŭsia ŭ inšych biełaruskich himnazijach u adpawiednych klasach. Pryjmajucca chłapcy i dziaŭčaty.

UWAHA: Tyja wučni, jakija pažadajuć pierawiaścisia ŭ Wilenskuju Biełaruskuju Himnaziju z druhich nie biełaruskich himnazijaŭ, pawinny trymać ekzamien z biełaruskaj mowy, historyi i hieohrafii Biełarusi ŭ abojmie papiarednich klasaŭ.

UZROST PASTUPAJUČYCH: U I-uju kl. ad 9-ci da 12-ci hadoŭ, u II-uju — ad 10-ci da 14-ci h., u III-ciu — ad 11-ci da 15-ci h., u IV-uju — ad 12 da 16-ci h., u V-uju — ad 13-ci da 16-ci h., u VI-uju — ad 14-ci da 18-ci hadoŭ.

USTUPNAJA PŁATA: u I-uju kl. — 2 złot., u II-uju — 3 zł., u III i IV-uju kl. — 5 zł., u V i VI-uju — 7 zł., u VII-uju — 10 zł. i ŭ VIII-uju kl. — 15 zł.

PŁATA ZA NAWUKU: U I-aj kl. — 15 zł., u II-oj — 25 zł., u III-j — 30 zł., u IV-j — 35 złot., u V-aj — 50 złot., u VI-aj — 65 złot., u VII-aj — 80 złot. i ŭ VIII-aj kl. — 100 zł. u paŭhodki.

ZAJAWY AB PASTUPLEŃNI ŭ himnaziju pryjmajucca štodzienna (aprača subot i świat) ad 9-aj da 1-aj hadz. dnia. Možna pasyłać zajawy i poštaj,

UWAHA: Da zajawy treba dałučyć metryku ab naradžeńni, paświedčańnie doktara ab pryščepie wospy, dakumanty ab papiaredniaj adukacyi pastupajučaha i ŭstupnuju płatu.

PAČATAK USTUPNYCH EKZAMIENAŬ — 1-ha wieraśnia.

PRYJMO ŭ pieršyja šeść klasaŭ budzie praciahnuta tolki da 1-ha kastryčnika.

PRAHRAMY wysyłajucca pa atrymańni 30-ci hrošaŭ (paštowymi markami).

Pry Himnazii dla žadajučych budzie **INTERNAT** z płataj pa 30 złot. u miesiac. Dla tych wučniaŭ (z internatu), jakija buduć dobra wučycca ŭ praciahu I-ch paŭhodkaŭ, karystańnie internatam — **biaspłatnaje**.

DYREKCYJA.

ADRAS: m. Wilnia, Wostrabramskaja wul. Nr. 9.

Redaktar-wydawiec B. Turonak. Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“. Wilno, zauł. Św. Ignacego 5